

Nr indeksu 359726  
ISSN 1232-0536**GŁOS Tygodnik  
ŚWIDNIKA**

Nr 26 (1510)

20.07.2001r.

cena 1 zł  
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

W piątek, 13 lipca do Świdnika zawitał „Parasol Kuriera Lubelskiego”. Wczesnym popołudniem ustawiono go na Placu Konstytucji 3 Maja. Pod kurierowym parasolem na swidniczan czekali: redaktor Jolanta Chwałczyńska, starosta Ignacy Jędrzycki i burmistrz Waldemar Jakson.

Kurier wyszedł latem do swoich czytelników - mówi Jolanta Chwałczyńska. Parasol Kuriera rozkładamy codziennie w innej miejscowości Lubelszczyzny. Zajmujemy się problemami powiatowymi, uciążliwymi dla mieszkańców, ale

**Parasol Kuriera  
w Świdniku**

także sprawami lepszymi, na przykład jeszcze dzisiaj w Lublinie uczyć będzie nasz tarota. Podczas swidnicznego dyżuru mieszkańcy pytali o przeciwdziałanie bezrobociu. Losy LKK, lepszy dom dla Starostwa Powiatowego, remonty ulic i chodników. Skarżyli się na nocne loty śmigłowców nad miastem. Mieszkaniec Mielgwi prosił o zbudowa-



nie chodnika przy bardzo ruchliwej drodze, na odcinku od stacji benzynowej do stacji PKP w Minkowicach.

Burmistrz i starosta skrzętnie notowali wszystkie uwagi. Na niektóre pytania odpowiadali od razu. Inne sprawy obiecali przekazać do rozpatrzenia odpowiednim służbom. Kurierowy parasol był w Świdniku ponad godzinę. Przechodniom podobał się pomysł wyjścia władzy do mieszkańców. Jeszcze długo potem trwały dyskusje na temat problemów, o których należałoby porozmawiać ze starostą i burmistrzem. Przed wszystkim była to sprawa zapowiedzianej przez PEC podwyżki opłat za ciepło i brak w mieście punktu kasowego Zakładu Energetycznego.

dan, fot. Sławomir Socha

**LKK kontra prywatni przewoźnicy****Ostatnie  
starcie?**

Podczas piątkowego dyżuru, pod granatowym parasolem Kuriera Lubelskiego swidniczanie pytali o dalsze losy popularnych „żółtków”. Wiele razy informowaliśmy o konfliktach wybuchających między prywatnymi przewoźnikami i kierownikami Lubelskiej Korporacji Komunikacyjnej. W ostatnich tygodniach niesnaski znów się nasiliły. Musiała interweniować policja. Poza tym władze LKK nie wykazały dobrej woli, by dojść do porozumienia z Starostwem Powiatowym, wcześniej koordynującym, a teraz opiniującym rozkłady jazdy na terenie powiatu. Sprawa trafiła do kolegium przy Sejmiku Województwa Lubelskiego i Naczelne go Sądu Administracyjnego. W piątek, przy kurierowym okragłym stoliku spotkali się wszyscy zainteresowani: władze powiatu, miasta i LKK.

Ignacy Jędrzycki, starosta powiatu swidnickiego: Dajmy do unormowania sytuacji w komunikacji powiatowej. Przewadziliśmy w tym celu negocjacje z LKK. Pozostali przewoźnicy wykazali dużo dobrej woli. Zgodzili się odstąpić trochę własnych kursów na rzecz „żółtków”. Niestety, nie przyniosło to rezultatu, gdyż władze korporacji bardzo usztywniły swoje stanowisko. Proponowany przez nich rozkład jazdy zagraża bezpieczeństwu na drogach.

Od niedawna zmieniliśmy zasady koordynacji rozkładu jazdy. Już nie robi tego powiat lecz każdy przewoźnik sam. Był na to czas do trzeciej niedzieli czerwca. Wszyscy przewoźnicy, z wyjątkiem LKK dostosowali się do tych wymogów. W efekcie żółtebusy korporacji mogły zniknąć z naszych dróg. W tej chwili czekamy na decyzję prezydenta Lublina, który wydał koncesję LKK.



Fot. Sławomir Socha

Ponieważ korporacja nie chciała brać udziału w koordynacji rozkładu jazdy, teraz może „wziąć” jedynie godziny, które pozostały wolne.

Stanisław Milewicz, przewodniczący Rady Nadzorczej LKK: Starostwo powinno zależeć na jak największej Dokończenie na str. 2

**W konkursie o PZL aż cztery odpowiedzi bez „pudła”!****Jerzy Obarymski  
odbierze telewizor**

Aż cztery osoby odpowiedziały bezbłędnie na komplet pytań w naszym redakcyjnym konkursie z okazji 50 rocznicy powstania PZL-Świdnik. Są nimi państwo: Stanisław Kozak, Marianna i Krzysztof Oleszek oraz Jerzy Obarymski.

W związku z tym, że główna nagroda - telewizor, jest tylko jedna, zmuszeni byliśmy przeprowadzić losowanie. Szczęśliwcom okazał się Jerzy Obarymski, który w najbliższą środę odbierze odbiornik telewizyjny z rąk Mieczysława Majewskiego, prezesa zarządu PZL.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu. Większość z nich wykazała się ogromną wiedzą na temat historii wytwórni. Wynik powyżej 45 punktów uzyskało aż 11 osób. Są nimi, poza osobami już wymienionymi: Gerard Gański, Bożena Smoleń, Beata Sadowska - po 49 pkt., Czesław Koziej, Danuta Obarymska - 48 pkt oraz Jerzy Dec i Barbara Rogowska - po 47 pkt.

jmr

**dyskoteka**  
**Komet** ★  
Siedliska k/ Fajslawic  
Zaprasza wszystkich miłośników tańca i dobrej muzyki na wspólną zabawę w każdą sobotę od godz. 21.  
Organizatorzy serdecznie zapraszają

**RESTAURACJA  
BRAVO**

- \* BANKIETY, WESELA, RAUTY, PRZYJĘCIA
- \* ŻYWIENIE ZBIOROWE Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
- \* POSILKI REGENERACYJNE DLA PRACOWNIKÓW

ŚWIDNIK Tel./ Fax. 751-20-24 lub 0-607-400-774

**Uff, jak gorąco!!!**

Piekielny upał doskwierał podczas minionego weekendu. Temperatura w dniu siegła 34 st.C. W niedzielne popołudnie ulice Świdnika świeciły pustkami. Prawdziwe obleśnienie przeżywał za to basen. Przypominamy, że Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny PZL-Świdnik SA zaprasza do korzystania z basenu odkrytego codziennie, w godzinach 10-17. Cena biletu normalnego - 5 zł, zaś ulgowego - 3 zł.  
Fot. Sławomir Socha

**Raport o stanie służby zdrowia, czyli...****Więcej pochwał niż zarzutów**

Przez prawie trzy godziny radni miejscy zaznajamiali się, podczas minionej sesji RM, z raportem o stanie służby zdrowia w gminie miejskiej Świdnik. Dyskusja, z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, czyli Rady i Zarządu Miasta, władz powiatowych, dyrektora Regionalnej Kasy Chorych oraz przedstawicieli środowiska medycznego, przebiegała wyjątkowo spokojnie. Można było usłyszeć więcej pochwał pod adresem swidnickiej służby zdrowia, niż uwag i zarzutów. Największe jednak zaniepokojenie wzbudził projekt ograniczenia zabiegów w Ośrodku Rehabilitacji przy PZL-Świdnik, a w konsekwencji jego likwidacja.

Po przypomnieniu przez Bożennę Sadowską - Krawczyk, przewodniczącą komisji zdrowia, sportu i turystyki RM, historii pionierskich przemian prywatyzacyjnych w regionie, które dokonały się w swidnickiej służbie zdrowia po 1996 roku, głos zabrał dr Lech Panasiuk, konsultant do spraw medycyny rodzinnej, przewodniczący Kolegium Lekarzy Rodzinnych. - Byliście pierwsi na terenie dawnego woj. lubelskiego - powiedział - zmiany zachodzą wreszcie w Lublinie, gdzie trzy czwarte

Dokończenie na str. 2

**DYWANY  
WYKŁADZINY  
(OD 21 LIPCA)**

CENTRUM DYWANOWE: Lublin, ul. Smoluchowskiego 1 tel. 441-74-99

Czynne: pn. - pt., godz. 10-18, sobota 9-14.

**POTRZEBUJESZ  
GOTÓWKI****PRZYJDŹ DO NAS!!!**

Pożyczka gotówkowa  
Pożyczka bez poręczycieli  
obsługa szybka  
i profesjonalna



WBC RATY

Świdnik, ul. 3-Maja 1  
tel. (0-81) 751-59-72,  
w godz. od 10 do 17.



zapraszamy na strony [www.sabat.lublin.pl](http://www.sabat.lublin.pl)  
20-469 Lublin, ul. Budowlana 24  
(0-81) 441-82-20  
salon 441-82-22

**HYUNDAI**  
JUŻ GO CHCESZ  
**nie znajdziesz innej  
tak korzystnej oferty**  
**super!  
oferta!**  
HD podwozie do zabudowy \* cena netto  
salon • SERWIS • BLACHARNIA • LAKIERNIA • CZĘŚCI ZAMIENNE  
salon 441-82-22  
H 100 w wersji skrzyniowej  
salon 441-82-23



# OSTATNIE STARCIE ?

Dokończenie ze str. 1

liczbie przewoźników. Proszę o zrewidowanie podejścia do LKK. Zaprosiliśmy dziennikarzy z Dziennika Telewizyjnego, by na miejscu zbadali całą sprawę. Nasi kierowcy to młodzi ludzie, jeżdżą nie dla osiągnięcia korzyści lecz dla społeczności Świdnika. Żałuję, że ludzie stojący na przystankach muszą oglądać walkę między przewoźnikami, a władzą samorządową nie potrafi sobie z tym

poradzić. Na prośbę starosty, który nie mógł się dogadać z Amerykaninem, zmieniliśmy zarząd korporacji.

**Ignacy Jędrzyk:** To nie powiat stworzył problem w komunikacji. Zdrażnienia były od dawna, jeszcze przed powstaniem powiatów. My to wszystko odziedziczyliśmy. Obecnie niewiele mamy już w tej sprawie do powiedzenia. Przejął ją Zakład Transportu i Dróg przy Urzędzie Marszałkowskim. Powiat nie chce wyeliminować busów, ale prawo musi być przestrzegane także przez kierowców LKK. Podporządkujemy się decyzjom, jakie zapadną na szczeblu wojewódzkim.

**Grzegorz Nieznaj,** prezes LKK: Spotykaliśmy się pięć razy. Wielokrotnie podkreślałem gotowość pójścia na kompromis. Natomiast pro-

pozycje starostwa polegały na tym, że tylko my musielibyśmy ustąpić i z czegoś zrezygnować. Moim zdaniem miejsce jest dla każdego przewoźnika i to w takim zakresie jak jeździ. Należy jednak zrobić „zdrowy” rozkład jazdy. Wtedy nikt nie ponosi strat i mamy więcej miejsc pracy. Więcej też będzie opłat za korzystanie z przystanków. Poza tym proszę mi pokazać choć jeden dokument, mówiący o tym, że nasze busy jeżdżą nielegalnie.

Konflikt między prywatnymi przewoźnikami i LKK ciągnie się już kilka lat. Praktycznie od chwili wejścia korporacji do Świdnika. Władze obiecuja, że najpóźniej w sierpniu zapadną stosowne decyzje i konflikt zostanie zażegnany. Wypada tylko czekać i mieć nadzieję, że tak będzie. *dan*

## Pod rękę z Leonardem da Vinci

Dokończenie ze str. 6

zawodowym o profilu: technik informatyk, ze specjalnością - architektura komputerowa oraz grafik komputerowy. W szkołach, które będą działać od 2002 r., czyli w liceum profilowanym i nowej szkole zawodowej mają funkcjonować także oddziały integracyjne.

W minionym roku szkolnym nauczyciele PCEZ prowadzili po raz pierwszy zajęcia w ośrodku dokształcania zawodowego. Ta nowa forma edukacji polega na tym, że młodzież uczy się w swych macierzystych szkołach przedmiotów ogólnokształcących i tam mają zorganizowaną naukę zawodu, najczęściej w porozumieniu z pracodawcami. Po widząc do Świdnika przyjeżdżają uczniowie z terenu całego województwa lubelskiego. Uczą się - na poziomie szkoły zawodowej - mechaniki pojazdów samochodowych, blacharstwa, lakiernictwa i elektromechaniki. Od września rozpocznie się nauka nowego zawodu - sprzedawcy.

Jak wszystkie placówki, borykamy się z kłopotami finansowymi, stawiamy czoła nowym wyzwaniom reformy, ale trzymamy się z daleka od konfliktów międzyszkolnych. Robimy swoje, budując przyszłość swoją i naszych wychowanków. Im szerszą ofertę edukacyjną proponujemy, tym chętniej przyjdą do nas nowi uczniowie - dodała Barbara Krysztofik.

(sls)

## KREDYT ODNAWIALNY

bez poręczycieli

do 30 000 zł

Tel. 0 502 333-343

Anonsujemy

## Koncert zespołu MPO

W najbliższą sobotę, 21 lipca w kawiarni Internet Cafe odbędzie się koncert zespołu bluesowo-rockowego MPO. Początek godz. 20.00. Wstęp wolny.

**Unidor**

firma produkująca luksusowe drzwi wewnętrzne zatrudni pracowników na stanowiska:

- kierownik magazynu
- kierownik działu kontroli jakości
- brygadzysta

Oferty prosimy składać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres: Unidor al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik

R-73

## Więcej pochwał niż zarzutów

Dokończenie ze str. 2

przychodni działa jeszcze w strukturach lubelskiego ZOZ-u. Tam, gdzie są niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, tam pacjent jest zadowolony. Pacjenci skarżą się na placówki, w których nie się nie zmieniło, w których pielęgniarki i lekarze mało zarabiają, w których o wszystkim decyduje dyrektor. Świdnik jako pierwszy zakończył szkolenie lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Na terenie naszego powiatu nie ma lekarzy, którzy nie posiadają specjalizacji medycyny rodzinnej. Zupełnie inna sytuacja jest w pozostałych miastach naszego województwa.

Pochwał nie szczędził również **Mirosław Kolodziej**, dyrektor Lubelskiej Regionalnej Kasy Chorych. - W naszej ocenie Świdnik jest jednym z nielicznych miast, gdzie dokonała się reforma zdrowia - powiedział.

Jednak oprócz błasków pojawiły się również cienie. Powróciła sprawa zmniejszenia przez Kasę Chorych liczby zabiegów rehabilitacyjnych dla ośrodka przy ul. Leśmiana. Jak wiadomo liczba ta z 4000 w roku ub. zmniejszyła się do 1000 w roku bieżącym. Po pierwszym kwartale wynegocjowano dodatkowy tysiąc i jest szansa na dalsze dokonywanie porad. - Nie mówimy nie - zapewniał **Mirosław Kolodziej** - to kwestia wzajemnych rozmów. Cały czas pokutuje pogląd, że Kasa Chorych jest odpowiedzialna za zdrowie pacjentów. To nie tak. My jesteśmy quasbankiem, zbieramy składkę i wydajemy ją zgodnie z określonymi planami. Rozmowy idą w kierunku spełnienia Państwa oczekiwań w tym względzie. Kasa zakupi jednak taką ilość świadczeń zdrowotnych, na ile pozwolą jej pieniądze.

Podczas sesji okazało się, że z jeszcze większymi problemami boryka się Ośrodek Rehabilitacji przy PZL. Na razie planowana jest redukcja personelu, z 10 do 5 osób. - W konsekwencji dojdzie do likwidacji Ośrodka - skarżą się zatrudnieni w nim rehabilitanci. Dla mieszkańców Świdnika strata byłaby niebagatelna. Po pierwsze, Ośrodek posiada bardzo dobre wyposażenie i fachowy personel, po drugie - wciąż wzrasta zapotrzebowanie na tego typu świadczenia, głównie wśród emerytowanych pracowników zakładu. - Wiemy, że pacjenci oczekują 3-4 miesiące na zabieg w ośrodku przy ul.

Leśmiana. W końcu rezygnują i przychodzą do nas - powiedział podczas sesji przedstawicielki zakładowego ośrodka. Na pytanie radnych, czy jest szansa, że po reorganizacji tej placówki, dojdzie do kontraktacji zabiegów przez Kasę Chorych, **Mirosław Kolodziej** odpowiedział: My tego ośrodka w ogóle nie znamy, nie wiemy jaki jest w nim sprzęt, nie znamy też warunków lokalowych. Będę mógł powiedzieć więcej, gdy dotrę do nas konkretna oferta. Na pewno wtedy całą propozycję rozważymy.

Z satysfakcją o zmianach w służbie zdrowia wypowiadał się **dr Jacek Kamiński**, dyrektor świdnickiego ZOZ-u: Zachodzące zmiany są ciągłym procesem. Działają nie wszystko jest idealne, staramy się to poprawić. Szpital ma jednak płynność finansową, wypłaciliśmy słynne 203 zł. To efekt istotnych zmian. Ale są też problemy. Nie mamy pieniędzy inwestycyjnych, remontowych, na zakup drogiej aparatury medycznej. Środkami, którymi dysponujemy trudno zagwarantować świadczenia na najwyższym europejskim poziomie.

Niektórym radnym, głównie z lewej strony Rady, których wyraźnie nie zadowalały słowa przedstawicieli środowiska medycznego o poprawie dostępu do świadczeń zdrowotnych odpowiedziała lek. **Bożenna Sadowska-Krawczyk**: Przypominam, że jeszcze 3 lata temu na terenie Świdnika istniał tylko jeden zakład RTG, dwa laboratoria, na skopie żołądka pacjent czekał miesiąc. Teraz są 3 laboratoria. W każdej praktyce, a jest ich 8, można pobrać krew do badania. Inni lekarze odpowiadając na zarzuty dotyczące statystycznego wzrostu zachorowalności na niektóre choroby przekonali, że statystyki odzwierciedlają większą wykrywalność chorób. Poza tym kondycja pacjentów zależy jedynie w 15 % od służby zdrowia. - Jesteśmy bezradni wobec osób, które powinny się odchodzić, rzucić palenie, racjonalnie się odżywiać. Wielka rzesza pacjentów cierpi na stres, boją się np. rosnącego bezrobocia. A przedłużający się stres jest przyczyną rozwoju wielu chorób. *(sls)*

## Okiem Zarządu

Wielu kierowców wjeżdżających na skrzyżowanie ulic Wyszyńskiego i Racławickiej mówi to samo - skrzyżowanie nie jest bezpieczne, nie jest jasne kto ma pierwszeństwo, nie ma się pewności, z którego miejsca jeżdża się ze skrzyżowania. Wniosek z tego dla władz samorządowych jest oczywisty - skrzyżowanie to należy przebudować. Tak oto właśnie narodziła się koncepcja budowy ronda.

## Kłopoty z rondem

Tutaj jednak zdarzyły się ze sobą dwa podejścia do inwestowania. Władze powiatowe proponowały rozwiązanie tańsze, ale tymczasowe, które będzie musiało w przyszłości ulec modernizacji. Władze miasta zdecydowanie poparły natomiast droższe rozwiązanie docelowe - zgodnie z zasadą, że prowizorki trwają zazwyczaj najdłuższe. Przyjrzyjmy się więc szczegółom obu koncepcji.

Powiat zaproponował budowę wyspy o średnicy 16 m oraz ułożenie nowej nawierzchni na końcówkach wysp dzielących na łącznej powierzchni ok. 80 m<sup>2</sup>. Gmina chciałaby wyspę o średnicy 28 m oraz nawierzchnię na powierzchni ok. 200 m<sup>2</sup>. Powiat posiada jeden argument - koszt inwestycji będzie stosunkowo niewielki i wyniesie 120 tys. złotych. Gmina jednak uważa, że koszt ten może być nieco wyższy, ale inwestycja ta nie będzie wymagała w przyszłości żadnych zmian. Budowę ronda należałoby rozpocząć już w przyszłym roku.

Wady małego skrzyżowania proponowanego przez powiat to:

- mała wyspa nie wymusi w naturalny sposób ograniczenia prędkości przejazdu przez skrzyżowanie, podczas gdy, duża wyspa będzie naturalną barierą wyznaczającą zmianę kierunku jazdy, a co za tym idzie zmniejszenie prędkości

- mała wyspa nie zapewni właściwej „kieszeni” dla pojazdów skręcających w lewo (zmieści się jedynie ok. 10 pojazdów, a nie - jak potrzeba - ok. 20 pojazdów)
- duża wyspa zapewni większą płynność ruchu poprzez wykorzystanie w całości istniejącej powierzchni skrzyżowania na wydzielone prędkości

- mała wyspa nie bierze pod uwagę wzrostu znaczenia ul. Wyszyńskiego, która w przyszłości łączyć będzie miasto z ul. Piasecką

- mała wyspa nie uwzględni ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Wyszyńskiego, która budowana będzie w roku 2002.

Te ważne argumenty władz miasta powinny zostać uwzględnione podczas budowy ronda. Upieranie się przez powiat przy swojej koncepcji blokuje rozpoczęcie inwestycji. To zresztą zjawisko w kontaktach miasto - powiat dość powszechne. Dla starosty **Ignacego Jędrzyka** wszystko można załatwić szybko i tanio. Wystarczy zachłapać farbą i odświeżyć budynek - tak wyraził się o przygotowaniu budynku na potrzeby sądu. Taka filozofia sprawowania władzy musi się w powiecie zakończyć...

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika  
Artur Sobol

## Z ostatniej chwili

W czwartek KERM we wtorek Rada Ministrów

## Podstrefa w zasięgu ręki

Sprawa ustanowienia w Świdniku podstrefy Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro Park Mielec wydaje się szybko zmierzać do szczęśliwego końca. Po niezbędnych uzgodnieniach międzyministerialnych zajął się nią wczoraj Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Jak nas poinformował **Jan Mironiński**, dyrektor zarządzający PZL-Świdnik, w najbliższy wtorek ostateczną decyzję powinien podjąć rząd. Pozytywna, stanowić będzie ogromny sukces w staraniach o ożywienie gospodarki na terenie miasta i powiatu świdnickiego. Przypomnijmy, że inwestujący na terenie podstrefy przedsiębiorcy korzystają będą ze specjalnych ulg podatkowych. Doświadczenia innych stref wskazują, że w większości bardzo pozytywnie wpływają one na aktywność przedsiębiorców, a także na sytuację na rynku pracy.

O decyzji Rady Ministrów poinformujemy w następnym wydaniu Głosu Świdnika. *jmr*

## Przychodnia Zdrowia LOT-Medical

poleca kompleksowe wykonanie badań profilaktycznych w ciągu 1 dnia. Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa. Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18. Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41 lub 751-20-61, wew. 55-81.

## KOMUNIKAT Ruchu Społecznego ALTERNATYWA

Informujemy mieszkańców Świdnika, że została rozpoczęta akcja zbierania podpisów pod kandydatami na Posłów i Senatorów Ruchu Społecznego ALTERNATYWA Regionu Lubelskiego. Sympatycy ALTERNATYWY mogą złożyć podpisy na listach w godzinach popołudniowych na Placu Konstytucji 3-go Maja.

Przypominamy, że jednocześnie trwa akcja zbierania 500 tys. podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie Referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W tej sprawie RS ALTERNATYWA mówi NIE!

Osoby zainteresowane prosimy o posiadanie dowodów tożsamości.

Mariusz Trześniewski  
Członek Regionalnego Sztabu Wyborczego w Lublinie

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.  
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.  
Tel/fax 468-74-54.



# NSZZ Solidarność BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL - ŚWIDNIK” GROS

## Decyzja Prezydium KK nr 116/2001 z dnia 10.07.2001 r. w sprawie: pomocy dla powodziarzy na Pomorzu

W związku z dramatyczną sytuacją powodziową na Pomorzu, Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zwraca się do struktur i członków Związku w całym kraju o włączenie się w akcję pomocy poszkodowanym.

Prezydium KK przeznacza na ten cel kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł. Wpłaty można dokonywać na konto Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”:

BIG BG S.A. III O/ Gdańsk 11601058-16304000-930  
z dopiskiem POMOC.

## Uchwała KK nr 55/2001 w sprawie rewindykacji majątku

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” upoważnia Prezydium Komisji Krajowej do dokonania ustaleń w zakresie podziału należnego majątku utraconego przez związki zawodowe w wyniku wprowadzenia stanu wojennego, dotyczące FWP oraz środków finansowych po CRZZ. Jednocześnie Komisja Krajowa stoi na stanowisku, iż podstawowym warunkiem jest zachowanie zasady równego podziału tego majątku pomiędzy reprezentatywne związki zawodowe.

## Służba Zdrowia-prywatnie lepiej

Większość Polaków (65 proc.) wolałaby korzystać z prywatnych a nie publicznych przychodni, będących w systemie Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego. Z marcowych sondaży CBOS wynika, że mając w pobliżu miejsca zamieszkania publiczny i prywatny ZOZ, jedynie 12 proc. badanych wybrałoby ten pierwszy. 70 proc. ankietowanych uważa, że pacjenci w placówkach prywatnych, które mają podpisane kontrakty z Kasa Chorych, traktowani są lepiej i mają zagwarantowaną lepszą opiekę medyczną.

70 proc. badanych jest zdania, że placówki ochrony zdrowia lepiej funkcjonują, gdy pracownicy są jednocześnie jego współwłaścicielami. Zdecydowana większość ankietowanych (63 proc.) uważa, że zatrudnieni w nich pracownicy powinni mieć prawo do nabycia nieodpłatnych udziałów w swoich placówkach. Prawie 30 proc. badanych przez CBOS jest zdania, że placówki służby zdrowia powinny być własnością państwową, 17 proc. opowiada się za własnością gminną, 24 proc. za spółkami pracowniczymi, a 16 proc. za własnością prywatną.

# Chora praca

W ostatnich latach systematycznie spada liczba osób cierpiących na choroby zawodowe. Nie oznacza to jednak, że stajemy się coraz zdrowsi ani że gwałtownie poprawiły się warunki naszej pracy. Po prostu, strach przed utratą posady sprawia, że coraz mniej osób podejrzewających u siebie chorobę związaną z pracą - zwłaszcza pracujących w małych prywatnych firmach - idzie do lekarza.

Wszystkie informacje o każdym przypadku choroby zawodowej są przesyłane przez stacje sanitarno-epidemiologiczne do Centralnego Rejestru Chorób Zawodowych w Instytucie Medycyny Pracy im. prof. Jerzego Nofera w Łodzi. Tam gromadzone od kilkudziesięciu lat dane są rejestrowane i poddawane dokładnej analizie. Wnioski z niej wypływające zaskakują nierzadko nawet samych uczonych.

### Chory nauczyciel

W 2000 stwierdzono 7339 przypadków choroby zawodowej i było to niemal o jedną czwartą mniej niż przed rokiem. Z opublikowanej przez IMP „Analizy struktury zapadalności na choroby zawodowe pracowników gospodarki narodowej w 2000 roku” wynika, że co trzecia osoba cierpiąca na chorobę związaną z pracą wcale nie jest - jak mogłoby się wydawać - górnik, hutnik czy rolnik, ale... nauczyciel uskarżający się na przewlekłe choroby narządu głosu. - Ten wynik jest rzeczywiście zaskakujący, choć przecież wszyscy wiedzą, że na dolegliwości głosowe skarży się większość nauczycieli i trenerów sportowych - mówi prof. Neonila Szeszenia-Dąbrowska z Zakładu Epidemiologii Środowiskowej łódzkiego IMP. - Zjawisko jest więc tyle niepokojące, co dziwne.

Jest ono tym bardziej niezrozumiałe, że - jak wynika ze statystyk - stan zdrowia naszych nauczycieli pogarsza się w zastraszającym tempie. W ciągu ostatnich 30 lat liczba pedagogów szkolnych, którym kompletnie „wysiadł” głos z powodu nadmiernego wysiłku i który czasowo nie nadawali się do pracy z powodu niedowładu strun głosowych i zmian przerostowych, wzrosła ponad 100-krotnie! W 1970 choroby narządu głosu stanowiły zaledwie 0,12 proc. wszystkich chorób zawodowych, dzisiaj jest to prawie 40 proc.! Badacze głowią się, jak wyjaśnić to zjawisko. Uważają, że w pewnym stopniu może być to efekt niezbyt doskonałych metod diagnostycznych. Brak w wielu przychodniach, zwłaszcza tych mniejszych, specjalistycznego sprzętu laryngologicznego i wideo stroboskopowego, może oczywiście powodować, że lekarze chrypiącym

nauczycielom wydają zaświadczenia o chorobie zawodowej nieco na zapas. Są to jednak z pewnością tylko odosobnione przypadki, nie mające wpływu na całociowy obraz.

Także pewien liberalizm w orzekaniu o chorobie (lekarze pod naciskiem społecznej presji dość łatwo wystawiają takie zaświadczenie słabo zarabiającemu nauczycielowi) może mieć tu pewne znaczenie, jednak nie można przecież podejrzewać, że większość nauczycieli to symulanci uciekający w chorobę. Specjaliści z IMP są więc skłonni podejrzewać, że główną przyczyną tak dużej (dwukrotnie większej niż w krajach zachodnich) zapadalności na choroby narządu głosu wśród naszej kadry pedagogicznej, i to na każdym szczeblu, od przedszkola, po liceum, jest brak profilaktyki medycznej i co bardzo ważne - nieumiejętność nauczycieli posługiwania się głosem. - Podczas całej edukacji przygotowującej pedagogów do pracy nikt ich nie uczy prawidłowych technik emisji głosu - wyjaśnia prof. Szeszenia-Dąbrowska. Efekt jest taki, że po dziesięciu, dwudziestu czy więcej latach pracy w szkole, która często polega na przekrzykiwaniu rozbrzmiewającej młodzieży, nauczyciel nawet najbardziej oszczędzający głos nie jest w stanie z siebie wydobyć ani jednego dźwięku. Jego gardło jest w tym gorzszym stanie, im więcej wypalił podczas przerwy papierosów. Brak umiejętności efektywnego mówienia tłumaczy, dlaczego takich kłopotów z głosem jak nauczyciele nie mają na przykład aktorzy i spikerzy.

### Chore przedsiębiorstwa

Poza nauczycielami stanowiącymi najliczniejszą grupę zapadającą na choroby zawodowe, na dolegliwości zdrowotne, wynikające z niekorzystnych warunków pracy, narażeni są przede wszystkim pracownicy zakładów przemysłowych. Choć liczba przedsiębiorstw, w których rocznie stwierdza się ponad 15 przypadków choroby związanej z pracą maleje (w 1998 roku było ich 51, w 1999 - 35, a w ub.r. już tylko - 29), to nadal najniebezpieczniejsze są kopalnie, huty i wszelkiego rodzaju budowy. Tutaj właśnie najczęściej dochodzi do uszkodzenia słuchu wywołane-

go nadmiernym hałasem, różnymi pyłami (mieszanymi, krzemowymi i azbestowymi) oraz do tzw. zespołu wibracyjnego, przez który rozumie się cały zespół chorób układu naczyniowego, nerwowego i kostnego. Także osoby trafiające do lekarzy orzeczników z chorobami skóry wywołanymi związkami chromu, niklu, kobaltu czy składnikami gumy, z rozedżaniem płuc wywołaną pracą w obniżonym lub podwyższonym ciśnieniu, z chorobami centralnego układu nerwowego, układu bodźcowo-przewodzącego serca oraz gonad spowodowanymi działaniem pól elektromagnetycznych czy z zespołem przegrzania - to najczęstszy ofiary pracy w przemyśle. I to zawsze przy pracy długotrwałej.

Według specjalistów z łódzkiego Instytutu Medycyny Pracy ponad 95 % wszystkich chorób zawodowych powstało po minimum 10-letnim narażeniu na czynnik chorobotwórczy. Wnikliwa analiza danych IMP daje jednak dość zaskakujący wynik: liczba wszystkich osób cierpiących na choroby zawodowe, pracujących w przemyśle, rolnictwie i budownictwie wyraźnie się w ostatnich latach zmniejszała. Apogeuem zachorowań przypadło na lata 1981-82 oraz 1991-98, kiedy to rocznie notowano od 10 do 12 tys. przypadków chorób zawodowych. W takim zestawieniu nieco ponad 7 tys. w 2000 roku wydaje się być spadkiem wręcz drastycznym. Czyżbyśmy więc stawali się coraz zdrowszym społeczeństwem? Czy może wprowadzone do zakładów nowocześniejsze technologie sprawiają, że warunki pracy stają się coraz bezpieczniejsze dla naszego zdrowia?

Według prof. Szeszenia-Dąbrowskiej odpowiedź na te pytania wcale nie jest taka prosta. Z jednej strony restrukturyzacja wielu zakładów z pewnością wpłynęła bowiem na jakość pracy, z drugiej jednak - powstało bardzo wiele małych firm, w których warunki pracy często rozmiągają się zupełnie z podstawowymi nawet wymogami BHP, tyle że nikt tego nie zgłasza. - W wielu prywatnych zakładach pracy: papierniach, farbiarniach, lakierniach i tysiącach innych nikt w ogóle nie kontroluje tego, w jakich warunkach pracują ludzie. Można tylko podejrzewać, że nierzadko są one gorsze niż w uznanych za najniebezpieczniejsze przedsiębiorstwach państwowych - mówi profesor. Poza jakkolwiek kontrolą jest też oczywiście cała „szara strefa”. Zdaniami prof. Szeszenia-Dąbrowskiej, nadzór warunków pracy w każdym zakładzie pracy jest po prostu niezbędny, w przeciwnym wypadku w przyszłości przychodnie i szpitale zostaną wprost zalane przez chorych z powikłaniami wynikającymi z pracy w niezdrowych warunkach. W praktyce już niedługo może się więc okazać, że ów spadek zapadalności na choroby zawodowe w ostatnich latach jest wyłącznie wynikiem czysto statystycznym.

Dłaczego jednak pracownicy, podejrzewając u siebie początki choroby zawodowej lub chociażby mając wątpliwości, czy ich praca nie zagraża zdrowiu, nie zgłaszają się do lekarza? Tu odpowiedź nasuwa się sama: po prostu boją się, że stracą posadę. W dobie ponad 15-procentowego bezrobocia, braku szans na zasiłek i widma nędzy wielu decyduje się na każdą pracę, nawet w niezdrowych warunkach, byleby tylko była. Bezpieczeństwem pracy często nie przejmują się też pracodawcy, którzy wiedzą, że zawsze znajdą chętnych na miejsce tego, kto odszedł z powodu choroby zawodowej.

### Pieniądze za chorobę

Choroby zawodowe są - jak podkreślają specjaliści z Instytutu Medycyny Pracy z Łodzi - nie tylko problemem zdrowotnym, ale także ekonomicznym, koszty wypłaconych z tego tytułu zasiłków są bowiem ogromne. Według Departamentu Statystyki ZUS, w 2000 roku na renty z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (wraz z rentami rodzinnymi) przeznaczyć trzeba było aż 4,8 mld zł, zaś na same renty z powodu niezdolności do pracy, wynikające z choroby zawodowej - 2,5 mld zł. Kosztów samego leczenia chorych, wizyt lekarskich, leków oraz strat w produkcji wynikających z nieobecności w pracy nikt nie jest w stanie dokładnie policzyć.

ANNA MICHALSKA  
(Tygodnik Solidarność)

## Złożenie oświadczenia woli przez pracodawcę. Pismo doręczone jest obowiązujące

Decydujące znaczenie ma to, czy pracownik zapoznał się z oświadczeniem woli wyrażającym jakiś zamiar pracodawcy, a nie to, czy pracownik zgadza się z tym zamiarem oraz czy przyjmuje pismo zawierające to oświadczenie.

Przepis art. 300 Kodeksu Pracy stanowi, że w sprawach nie uregulowanych przepisami prawa pracy, do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Przepis ten dopuszcza więc poszukiwanie stosowania do stosunku pracy przepisów Kodeksu Cywilnego, a przede wszystkim przepisów części ogólnej Kodeksu Cywilnego dotyczące czynności prawnych.

W szczególności należy tu wskazać art. 61 kc, który przewiduje, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

W praktyce, przede wszystkim przy rozwiązywaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem oraz przy rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, problemem staje się skuteczne złożenie przez pracodawcę oświadczenia woli rozwiązyującego lub wypowiedziającego umowę o pracę. Zdarza się bowiem, iż pracownicy odmawiają przyjęcia pisma wypowiedziającego umowę o pracę lub rozwiązyującego umowę o pracę bez wypowiedzenia. Zdarza się również, że pracownicy nie podejmują takiego pisma doręczonego za pośrednictwem poczty. Niejednokrotnie stawia to pracodawców w trudnej sytuacji, albowiem oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia jest jednostronnym oświadczeniem woli i wywołuje skutek w chwili złożenia przez pracodawcę tego oświadczenia pracownikowi. Konieczne jest zatem sięgnięcie na podstawie art. 300 kp nie tylko do przepisów prawa cywilnego o składaniu oświadczeń woli skierowanych do innej osoby, ale również do wskazówek interpretacyjnych w tym względzie, sformułowanych przez orzecznictwo sądowe.

Wskazywanie SN orzecznictwa SN oświadczenie woli zakładu pracy o wypowiedzeniu umowy o pracę jest złożone pracownikowi wówczas, gdy zapoznał się z treścią oświadczenia, nie zaś z chwilą przygotowania pisma zawierającego to oświadczenie.

W odniesieniu do oświadczenia woli na piśmie, która to forma jest obowiązująca dla wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę, chwila złożenia oświadczenia pokrywa się z momentem prawidłowego doręczenia pisma zawierającego oświadczenie woli adresatowi. Dla przyjęcia, że pismo oświadczenie woli zakładu pracy zostało złożone w obecności adresata z chwilą wręczenia mu pisma, niezbędne jest stwierdzenie, że mógł zapoznać się z jego treścią wyrażającą oświadczenie woli. Konieczne jest zatem wykazanie, że adresat miał możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia, co oznacza, że zaistniała sytuacja, iż rzeczywiście zapoznanie się adresata z treścią oświadczenia woli zależy od adresata.

Zdaniem Sądu Najwyższego oświadczenie woli zakładu pracy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia jest złożone pracownikowi z chwilą, gdy doszło do niego w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią, chociaż tego nie uczynił. Odmowa pracownika przyjęcia pisma (ponieważ spodziewa się, że dotyczy ono rozwiązania umowy

o pracę) nie ma żadnego wpływu na rozwiązanie umowy i nie opóźnia terminu jej rozwiązania.

Sąd Najwyższy uznał za słuszny pogląd, że dla skutku oświadczenia woli nie jest wystarczające samo okazanie pisma adresatowi. Jednak zdaniem sądu dla spełnienia warunków przewidzianych w art. 61 kc w odniesieniu do oświadczenia woli zakładu pracy na piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia nie jest konieczne, aby adresat zapoznał się z takim oświadczeniem w sposób dostateczny.

W ocenie Sądu Najwyższego decydujące znaczenie ma jedynie to, czy pracownik zapoznał się z oświadczeniem woli wyrażającym zamiar pracodawcy rozwiązania umowy o pracę, a nie to, czy pracownik zgadza się na rozwiązanie umowy oraz czy przyjmuje pismo zawierające oświadczenie woli.

Takie stanowisko Sąd Najwyższy potwierdził w wyroku z 11 grudnia 1996 r., zgodnie z którym złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia ma miejsce także wtedy, gdy pracownik, mając realną możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podjął przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie woli, bowiem w myśl art. 61 kc, oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

Również w wyroku z 13 grudnia 1996 r. Sąd Najwyższy orzekł w sentencji, że odmowa przyjęcia przez pracownika pisma oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, zawierającego prawidłowe pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania się do Sądu Pracy, nie wpływa na skuteczność dokonane o wypowiedzenia i nie stanowi podstawy do przywrócenia uchylonego terminu. W uzasadnieniu SN wskazał, że odmowa przyjęcia pisma przez pracownika nie przekreśla jednak skutecznego dokonania wypowiedzenia mu umowy o pracę, albowiem w świetle reguł doręczenia oświadczeń woli, pismo wypowiedzenia przez pracodawcę umowy o pracę, spełniające wymogi formalne tej czynności, było prawidłowo doręczone powodowi i zostało skutecznie dokonane z chwilą, gdy doszło do niej w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią.

W praktyce oznacza to, że jeżeli pracodawca złożył prawidłowo oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy o pracę lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, doręczając pracownikowi pismo oświadczenie woli za pośrednictwem poczty, to w świetle przedstawionego orzecznictwa oświadczenie woli będzie złożone skutecznie, o ile pracownik miał realną możliwość zapoznania się z treścią pisma, niezależnie od tego, czy pracownik przyjmie pismo zawierające oświadczenie od pracodawcy, czy pismo doręczone jest za pośrednictwem poczty.

Zarówno pracodawcy, jak i pracownicy powinni pamiętać, że data rozwiązania umowy o pracę nie jest datą sporządzenia pisma lub nadania pisma w urzędzie pocztowym. Dopiero data skutecznego złożenia oświadczenia woli (osobiste doręczenie pisma w taki sposób, aby pracownik zapoznał się z jego treścią, nawet jeśli nie przyjmie pisma; w przypadku wysłania pisma pocztą data informacji zwrotnej poczty) jest datą rozwiązania stosunku pracy.





## Z redakcyjnej poczty

W nawiązaniu do stwierdzeń zawartych w artykule „Diabeł tkwi w szczegółach, ale w cieple też” (Głos Świdnika z dnia 13.07.2001 r.) Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej pragnie poinformować swoich członków, że wprowadzenie w 1999 r. w ciepłownictwie taryf ciepłych i rozpoczęcie działalności przez Urząd Regulacji Energetyki całkowicie odsunęło odbiorców od wpływu na decyzję o podwyżkach ciepła. Spółdzielnia dokonując corocznie rozliczenia ciepła opiera się wyłącznie na kosztach jakimi obciążana jest przez PEC, a tym samym stwierdzenie P. Zbigniewa Kusiaka zawarte w ww artykule, o jeszcze jednym pośredniku w obrocie ciepłem, jakim rzekomo jest Spółdzielnia, jest nieprawdziwe. O wielkości wzrostu ceny energii cieplnej decyduje jedynie Urząd Regulacji Energetyki na podstawie danych przedstawionych mu przez GIGA i PEC.

W związku ze zmianą taryf ciepłych od 1.07.2001 r. Zarząd Spółdzielni wystosował do Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej jako dostawcy ciepła, pismo wyrażające nasz, w imieniu mieszkańców Spółdzielni, sprzeciw przeciwko tak drastycznemu podwyżkom cen energii cieplnej. Pozostając bez bezpośredniego wpływu na kształtowanie ceny, Zarząd Spółdzielni może jedynie prowadzić działania zmierzające do umożliwienia mieszkańcom oszczędzanie ciepła. Sukcesywnie ocieplane są kolejne budynki, corocznie wymieniane są setki okien, 100% mieszkań posiada już grzejnikowe zawory termostaticzne a 60% również podzielniki kosztów. Prace termomodernizacyjne są i będą nadal traktowane przez Zarząd priorytetowo.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej

## AUTO SERWIS

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE PEGIMEK SP. z o.o.

ul. Targowa 19, 21-040 Świdnik

wykonuje usługi w zakresie:

- wymiana, sprzedaż opon, oleju, filtrów
- geometria kół
- elektromechanika
- wymiana tłumików
- wymiana klocków i szcęk hamulcowych
- wymiana końcówek drążków
- wymiana amortyzatorów i sprężyn
- wymiana płynów hamulcowych
- konserwacja profili zamkniętych i otwartych
- spawanie elektryczne gazowe; migomatem z możliwością drobnych napraw blacharskich
- inne naprawy na życzenie Klienta.

**Zapraszamy do korzystania z naszych usług:**  
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 17.00  
W soboty w godz. 8.00 - 13.00.

Kontaktować można się bezpośrednio z AUTO-SERWISEM:  
tel. 751-78-70.

R-71

## UBEZPIECZENIA:

Tel. 0 601 990-503

- komunikacyjne,
- majątkowe,
- osobowe,
- emerytalne

R-72

## KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść .....

.....

.....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Sprzedam działkę budowlaną 32 arową w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49. B-961

Sprzedam działkę budowlaną 15 arową przy ul. Gospodarczej. Tel. 468-52-15. B-962

Sprzedam dom piętrowy, 7 pokoi, garaż, działka 477 mkw. w centrum Świdnika. Tel. 751-20-92. B-963

Sprzedam dom, garaż, 1,48 ha w Franciszkowie, woda, gaz, telefon, światło. Tel. 468-34-46. B-964

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha, 3 x 0,30 ha w Łysolajach, przy trasie Biskupice Milejów, światło. Tel. 468-51-97. B-965

Sprzedam mieszkanie 50,20 mkw., 2 pokoje w osiedlu Lotniczym. Tel. 468-22-70. B-966

Odnajmę mieszkanie 66 mkw. oraz garaż w bloku przy ul. Hryniewicza. Tel. 751-41-51, 0 600 277-355. B-967

Sprzedam mieszkanie 45 mkw., 3 pokoje, p.IV, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 751-68-35. B-968

Działka 31 arowa, budowlana, uzbromiona, przy ul. Żwirki i Wigury w Świdniku. Tel. 468-84-29. B-969

Sprzedam działkę budowlaną 1636 mkw., dojazd dobry, Świdnik-Franciszów. Tel. 467-01-09 po 16.00. B-970

Sprzedam mieszkanie M-3, 52,10 mkw., I/II, ul. Niepodległości, księga wieczysta, 69.000 zł. Tel. (032) 469-33-63, 0 606 825-234. B-971

Sprzedam mieszkanie 60 mkw., cena 20 tys. \$. Tel. 751-28-10. B-972

Sprzedam mieszkanie 60 mkw., cena 1.400 zł za mkw. Tel. 751-28-10. B-973

Wynajmę garaż w ok. ul. Mickiewicza. Tel. 468-88-07, 0 600 839-522. B-974

Sprzedam suknię ślubną, rozm. 36/38, modny i bardzo ładny fason, cena ok. 450 zł. Tel. 751-48-51, 0 604 542-641. B-975

Sprzedam wiatę stalową 40 x 8 m. Tel. 0 501 067-617. B-976

Sprzedam lokal użytkowy 65 mkw. w centrum Świdnika. Tel. 468-71-98. B-977

Działki budowlane 6,72 arowe przy ul. Gospodarczej sprzedam. Tel. 0 603 805 936. B-978

## REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

## wesela

przyjęcia okolicznościowe

wypożyczalnia naczyń

tanie obiady

na wynos

oferuje:

Stół przy SP nr 5

468-08-04

751-67-00

0 601 782 808

R-8

## Ogłoszenie

Zarząd Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. nr 46 z 2000 r. poz. 543) ogłasza co następuje:

z zasobów nieruchomości Gminy Miejskiej Świdnik przeznaczona została do oddania w dzierżawę działka nr 1501 o pow. ogólnej 5000 mkw., położona w Świdniku przy ul. Krępieckiej 9 - 13, z przeznaczeniem pod lokalizację garaży. Wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę został wywieszony w dniu 04.07.2001 roku, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

## Urząd Miejski w Świdniku

informuje, że Rada Miejska w Świdniku podjęła uchwałę w sprawie zasad i trybu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej.

Zakończem br. zostanie oddany do użytku budynek mieszkalny z lokalami socjalnymi.

W związku z powyższym prowadzona jest aktualizacja wniosków osób ubiegających się o przydział lokalu socjalnego.

Do osób, które złożyły wnioski są wysyłane zawiadomienia o prośbie o zgłoszenie się do Urzędu Miejskiego, ul. Wyszyńskiego 15 w Świdniku, pok. 205, II piętro w w/w sprawie.

Piec c.o. gazowy sprzedam. Garaż w dzierżawie. Tel. 751-29-10. B-979

Sprzedam 20 arową działkę ogrodniczo - budowlaną. Tel. 751-31-73. B-980

Sprzedam 40 arową działkę budowlaną w Krępcu, możliwość podziału. Tel. 751-37-30. B-981

Pomieszczenie do wynajęcia, 50 mkw., wszystkie media. Tel. 751-37-30. B-982

Sprzedam mieszkanie 71 mkw. w Świdniku, I piętro. Tel. 468-30-80. B-983

Sprzedam kuchnię gazową, nową, na gwarancji, cena do uzgodnienia. Tel. 0 501 711-476. B-984

Sprzedam 12 arową działkę budowlaną z pełnym uzbrojeniem, 3.900 zł/ar. Świdnik, ul. Sosnowa 24, tel. 721-66-22. B-985

Własnościowe 54,60 mkw. trzy-pokojowe, III piętro zamienię na dwupokojowe na parterze. Tel. 751-78-21. B-986

Sprzedam mieszkanie komfortowe 124 mkw. Tel. 468-03-37. B-987

Sprzedam mieszkanie komfortowe 124 mkw. Tel. 468-03-37. B-988

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76. D-68

Transport Busem - tanio. Tel. 0 501 279-062. D-60

Rolety, żaluzje itp. Tel. 740-30-52. D-63

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całonocowy 581-04-21; 0 604 492-356. D-9

## WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

**PROMOCJA!!! Wesela zamówione w maju 10% taniej**

Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe

R-11

## Zapraszamy serdecznie na

## Wesela, komunie przyjęcia okolicznościowe

Informacje i rezerwacja:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 468 89 59 po 20.00

Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

## Zarząd Powiatu Świdnickiego w Świdniku

zaprasza do składania ofert i udziału w przetargu nieograniczonym na wykonanie:

„Wymiany okien w budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Niepodległości 13 w Świdniku”.

Zakres robót obejmuje wymianę okien drewnianych na okna PCV w ilości 20 szt., wymiarach 1,48 m. x 1,50 m. oraz 3 szt. o wymiarach 0,78 m. x 1,50 m.

Termin składania ofert 01.08.2001 r. do godz. 11,00.

Termin otwarcia 01.08.2001 r. o godz. 13.00.

Wadium przetargowe w kwocie 1000 zł.

Wymagany okres realizacji do 15.09.2001 r.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

Szczegółowe informacje oraz warunki wymagane od oferenta zawarte są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można uzyskać wraz z dodatkowymi informacjami w siedzibie Zamawiającego; 21-047 Świdnik, ul. Niepodległości 13, pokój nr 30, tel. 468-71-11.

Organizator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

## Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku

zaprasza do udziału w AKCJI LATO (20 - 31.08.2001)

w programie:

- warsztaty teatralne
- podróż teatralna (biwak)
- zajęcia w modelarce
- zajęcia szachowe, szarady
- matematyczne
- zajęcia plastyczne

## Komunikat

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy PZL-Świdnik zaprasza wędkarzy z terenu miasta Świdnika i okolic na zawody wędkarskie spławikowe o „PUCHAR BURMISTRZA MIASTA ŚWIDNIKA”.

Zawody odbędą się w dniu 21.07.2001 r. na Zalewie Zemborskim. Organizator przewiduje nagrody rzeczowe. Zgłoszenia zawodników w WSK w tradycyjnych punktach zgłoszeń, natomiast w mieście w sklepie zoologiczno - wędkarskim „Karol”.

Zarząd Koła

## Ośrodek Sportowo - Rekreacyjny PZL-Świdnik SA

prowadzi działalność hotelową w hotelu sportowym. Opłata noclegowa za 1 osobę wynosi 27 - 43 zł w zależności od pokoju.

Dodatkową atrakcją jest możliwość korzystania z basenu przez gości hotelowych bez konieczności dodatkowych opłat.

## GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2 (z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Wydajemy rachunki

R-1

**Pomożemy ci odprawić samochód z importu! Doradztwo w zakresie formalności celnych. Przygotowanie dokumentów.**

Agencja Celna D.T.A. Lublin, ul. Energetyków 37

Tel. (081) 749-02-81,

0 502 033 789

R-61





# Przecieranie szlaków

Starosta powiatu świdnickiego Ignacy Jędrzyk i mer miasta Konotop podpisali 5 lipca porozumienie o partnerstwie i współpracy między powiatem świdnickim i miastem Konotop. Celem porozumienia jest stworzenie warunków do rozszerzenia kontaktów handlowo-ekonomicznych, naukowo-technicznych, wymiany kulturalnej. Porozumienie podpisano w obecności przedstawicieli Zarządu Powiatu, którzy uczestniczyli w wyjeździe i władz samorządowych miasta Konotop. O efektach tego wyjazdu i dalszej współpracy między miastami, rozmawiamy ze starostą Ignacym Jędrzykiem:

- Podpisane 5 lipca porozumienie poprzedzały wielomiesięczne starania w ambasadzie Ukrainy o znalezienie partnerskiego miasta z którym nasz powiat rozpocząłby współpracę. Po raz pierwszy na ten temat rozmawialiśmy z ambasadorem Ukrainy w 1999 roku. Gdy zapadła decyzja, że będzie to Konotop rozpoczęły się przygotowania do wyjazdu. Otrzymaaliśmy informacje o mieście i oczywiście wyśleliśmy też dane o naszym powiecie. Konotop to 150-tysięczne miasto w obwodzie Sumski. Konotop ma wiele zakładów przemysłowych, nas szczególnie interesowały zakłady lotnicze,

szłości. Przyjaźnie przecież buduje się w młodości. Nasza rola to stworzenie warunków do jej rozwoju. Porozumienie zawiera też bardzo konkretne zapisy dotyczące współpracy. Między innymi ustalono, że strony będą sprzyjać utworzeniu i funkcjonowaniu wspólnych przedsiębiorstw i zakładów, prowadzeniu prac dotyczących organizacji wspólnego inwestowania w obiekty stanowiące wspólny interes. Współpraca oceniana będzie w specjalnych corocznych protokołach.

• Jak się szanse na to, by podpisane porozumienie przyniosło konkretne efekty?

wyższych uczelni. Chcemy ludziom, którzy skończyli studia pomóc, dać im szansę. Poznają pracę, mają możliwość sprawdzenia się w działaniu, a fakt zatrudnienia jest pomocny w dalszym szukaniu pracy. Ponieważ koszty takiego działania to tylko zorganizowanie miejsca pracy, zwróciłem się do Urzędu Miasta w Świdniku o zatrudnienie kilku absolwentów. Odmówiono, tłumacząc brakiem potrzeb. Wniosek z tego tylko jeden, łatwiej debatować o bezrobociu niż podjąć konkretne działania. Podobnie z robotami publicznymi, które praktycznie w Świdniku nie istnieją. W gminach Melgiew, Trawniki samorządy w celu złagodzenia skutków bezrobocia zorganizowały roboty publiczne, przeznaczając na to część dochodów własnych. To nie są rozwiązania docelowe, jednak choć trochę łagodzą skutki, bo nawet kilkumiesięczna praca to wybaczenie dla wielu ludzi.

Rozważamy, po przeleceniu możliwości budżetu zaciągnięcia kredytu, który chcemy przeznaczyć na remont pomieszczeń dla Powiatowego Urzędu Pracy. Chcemy go przenieść do budynku starostwa. Wyprowadzenie PUP z budynku przy ulicy Wyszyńskiego stworzy szansę odzyskania tego budynku i przeznaczenia go na potrzeby sądu. Jeżeli władze Łęcznej znalazły pomieszczenia dla sądu, myślę, że nie jest to problem dla władz Świdnika. Wspólnie z miastem musimy zrobić wszystko, by zorganizować sąd w Świdniku. To przecież szansa dla miasta i wielkie udogodnienie dla mieszkańców.

Pieniądze z kredytu chcemy przeznaczyć też na dalsze remonty w szkołach oraz poprawę dróg. Party-cypujemy w przebudowie ronda na skrzyżowaniu ul. Racławickiej z ul. S. Wyszyńskiego.

- Do spraw ważnych zaliczam zakończenie restrukturyzacji w służbie zdrowia. Zrealizowaliśmy też obiecaną podwyżkę dla pielęgniarek. Efektem tego będzie zadłużenie szpitala, który po raz pierwszy zamknie bilans stratą. Ale nie można było inaczej postąpić. Szpital otrzymał 190 tys. zł na zakup sprzętu. Pieniądze te otrzyma-

## Systemowe rozwiązania dla niepełnosprawnych

Przedstawiony przez dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Agatę Jęczyk, Samorządowy Program na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w powiecie świdnickim, budził zastrzeżenia radnych tylko w kwestii środków jakie będą niezbędne na jego realizację.

Po wyjaśnieniach źródeł finansowania radni jednogłośnie zatwierdzili program. Opracowania programu domagała się Komisja Rodziny i Spraw Społecznych. Warto podkreślić, że zespół powołany przez starostę na wniosek PCPR, w skład którego weszli przedstawiciele Wydziału Edu-

kacji, Referatu Zdrowia oraz Wydziału Budownictwa, współpracujący z Centrum Pomocy Rodzinie, przygotował wieloletni projekt, zawierający rozwiązania systemowe. W programie obejmującym lata 2001-2006 zaplanowano remont i adaptację pomieszczeń przy ulicy Orzeszkowej; zakup busa do przewozu osób niepełnosprawnych; organizację Ośrodka Szkoleniowo-Rehabilitacyjnego w Zespole Pałacowo-Parkowym w Gardzienicach; przygotowanie na bazie hotelu „Zawisza” mieszkań chronionych dla niepełnosprawnych. Przewidziano likwidację barier architektonicznych (windy, podjazdy) w starostwie powiatowym przy ul. Niepodległości, al. Lotników Polskich i w Ośrodku Profilaktyki przy ul. Orzeszkowej. Projekt obejmuje też kompleksowe programy naprawcze w Domach Pomocy Społecznej w Świdniku, Wygnanowicach i Krzesimowie. Przyjęcie programu pozwoli na korzystanie z pomocy finansowej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i innych organizacji i instytucji.



Fot. Kazimierz Sidor

5 lipca starosta Ignacy Jędrzyk i mer Grigorij Wasylenko Mykołajowicz podpisali porozumienie o partnerstwie i współpracy.

liśmy w ramach kontraktu wojewódzkiego wynegocjowanego z Marszałkiem Województwa. Myślę, że to najważniejsze sprawy, którymi ostatnio się zajmujemy.

• Postanowił pan rozpocząć karierę polityczną, o czym świadczy decyzja o kandydowaniu do sejmiku.

- Będę startował z listy PSL. Mam duże doświadczenie społeczne i polityczne. Jestem przekonany, że wiedza zdobyta w samorządzie lokalnym będzie bardzo przydatna w pracy parlamentu, który będzie zajmował się usprawnianiem samorządności w Polsce. Z doświadczenia zdobytego w praktyce wiem, jak można pomóc samorządom, by lepiej służyły swoim mieszkańcom i dlatego jestem dobrym kandydatem. Jako poseł mogę bardzo dużo zrobić dla Świdnika i powiatu. Moje metody sprawdziły się w tym rozdartym politycznie Świdniku, w którym staram się być łącznikiem między różnymi opcjami politycznymi.

fw

## Orkiestra z Melgwi najlepsza

Orkiestra dęta z gminy Melgiew zajęła I miejsce w IV wojewódzkim przeglądzie orkiestr dętych w Radzynie Podlaskiej. W przeglądzie, który odbył się 17 czerwca brało udział 8 orkiestr. 30 osobowa orkiestra z Melgwi, prowadzona przez Rafała Maruszkę uczestniczyła już w 17 przeglądach i nie jest to ich pierwsze zwycięstwo. Cieszą się popularnością orkiestra towarzyszy wszystkim ważnym uroczystościom w gminie i powiecie.

## Zarząd Powiatu Świdnickiego ogłasza II edycję konkursu fotograficznego pt. „LATO W POWIECIE ŚWIDNICKIM”

Czekamy na zdjęcia zrobione latem, na terenie Powiatu Świdnickiego. Interesują nas fotografie na każdy temat związane z naszym Powiatem, np.:

- zabytkowe obiekty,
- ciekawa architektura,
- przyroda,
- interesujący ludzie i ich hobby.

Można je nadsyłać lub przynosić do Starostwa Powiatowego w Świdniku (ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik).

Na prace czekamy do 15 września 2001 r. Nagrodzone i wyróżnione przez jury fotografie zostaną opublikowane w Głosie Świdnika oraz folderze Powiatu Świdnickiego. Ilość prac dowolna. Każde zdjęcie powinno być opatrzone tytułem i umieszczone na stronie o formacie A4 i posiadać opis zawierający informacje o tym: kto jest ich twórcą/ właścicielem oraz gdzie i kiedy zostały zrobione. Ich autorami nie mogą być zawodowi fotografowie. Zgłoszenie zdjęć do konkursu jest jednoznaczne ze zgodą na ich publikację. Nadesłanych do konkursu zdjęć nie zwracamy.



Wspólne zdjęcie przedstawicieli powiatu świdnickiego i władz samorządowych miasta Konotop.

które w tym roku obchodzić będą 75-lecie istnienia. W tych zakładach podpisaliśmy odrębne porozumienie o współpracy. W trakcie trzydniowej wizyty zwiedziliśmy też metalowe zakłady aparatury precyzyjnej, szpital, szkołę, dom weteranów. Nasza wizyta to było ważne wydarzenie w mieście, przez cały czas towarzyszyła nam telewizja, w gazecie Konotopskij Kraj znalazła się obszerna informacja o naszej delegacji.

• Proszę powiedzieć, co konkretnie zawiera porozumienie i jak chcecie realizować zawarte w nim cele?

- W porozumieniu określone zostały dziedziny życia gospodarczego i społecznego, które będziemy chcieli wspólnie realizować. To nie były łatwe rozmowy, ponieważ nasze kraje funkcjonują w zupełnie innych realiach społecznych i gospodarczych. Przedstawicielom władz Ukrainy trudno zrozumieć, że starosta powiatu nie może niczego nakazać. Ta pierwsza wizyta to przecieranie szlaków. W trakcie rozmów przedstawialiśmy szczegółowe informacje o naszym powiecie. Zawieźliśmy foldery i reklamówki wszystkich zakładów przemysłowych i usługowych. Rozmawialiśmy o możliwościach wymiany kulturalnej. Jest też decyzja o rozpoczęciu współpracy między szkołami, w ramach której nastąpi wymiana młodzieży. Uważam, że to zadanie należy realizować jak najszybciej, bo młodzież otwarta na świat i ludzi, najszybciej przetrze szlaki dla wspólnej przy-

- Uważam, że duże. Przede wszystkim dlatego, że jest wola współpracy, nawiązywania kontaktów gospodarczych i kulturalnych z obu stron. W obecnej sytuacji społecznej i gospodarczej istnieje konieczność zbliżenia obu narodów. Przecież Ukraina to nasz najbliższy sąsiad i tak naprawdę to jesteśmy skazani na siebie. Trzeba to wykorzystywać. Myślę, że podpisane porozumienie to początek drogi, która w przyszłości przyniesie konkretne korzyści ekonomiczne i społeczne mieszkańcom naszego powiatu i miasta Konotop. Dalsze uzgodnienia zapadną podczas wizyty przedstawicieli samorządu miasta Konotop, którzy przyjadą do nas jeszcze w tym roku.

• Wizyta na Ukrainie to jedno z działań Zarządu w ostatnim okresie, wróćmy jednak do Świdnika.

- Powiat realizuje na bieżąco swoje zadania, chociaż nie jest to łatwe w obecnej sytuacji gospodarczej państwa, która odbija się przede wszystkim na samorządach, gdzie większość dochodów pochodzi z subwencji. Musimy jednak działać i robić wszystko co jest możliwe. Najgorzej jest na rynku pracy. Pogłębiające się bezrobocie i brak systemowych rozwiązań to naprawdę tragedia dla ludzi i dla nas, bo niewiele możemy pomóc. Jednak w ramach istniejących możliwości staramy się chociaż trochę łagodzić jego skutki. Korzystając z funduszu Powiatowego Biura Pracy przyjęliśmy na staż do starostwa 20 absolwentów

## Nagrody dla fotoamatorów



Rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny pt. „Wiosna w Powiecie Świdnickim” ogłoszony przez Zarząd Powiatu. 20 uczestników konkursu przysłało ponad 60 prac. Wybór najlepszej nie był łatwy, bo wiosna wszędzie wygląda podobnie. Pierwsze miejsce zdobyło zdjęcie kościoła w Melgwi. Główną nagrodę, aparat fotograficzny otrzymał Krzysztof Czuchryta. Komisja wyróżniła zdjęcia Ewy Nawrockiej, Michała Wilka, Sylwii Kowal, Anny Lamch. Zdjęcia publikowane będą w Telewizji Kablowej i „Głosie Świdnika”.

i



Lekarze namawiają do rozsądnego opalania

# Słońce czy samoopalacz

Lato nieodłącznie kojarzy się nam ze słońcem, leniuchowaniem na nadmorskiej plaży, nad jeziorem lub choćby tylko na balkonie. Opalona skóra pięknie kontrastuje z letnimi ubraniami. W słoneczne dni mamy lepszy nastrój. Trudno wyobrazić sobie udany urlop bez ładnej pogody. Jednak od kilku lat lekarze ostrzegają przed nadmiernym opalaniem. Według niektórych opinii wręcz nie ma zdrowej opalenizny, a ciemniejszy odcień skóry to jej reakcja obronna przed szkodliwym działaniem promieni ultrafioletowych.

Obserwuję, że od pewnego czasu coraz więcej pacjentów skarży się na dolegliwości skórne spowodowane promieniami słonecznymi - mówi Ewa Gryciuk, lekarz Praktyki Lekarza Rodzinnego „Brzeziny II”. - Są to fotodermatozy występujące na ramionach, przedramionach, dekolcie, w postaci swędzących plamek, grudek lub pęcherzyków. W takim przypadku najlepiej osłonić części ciała objęte wysypką, przyjmować preparaty wapniowe i oczywiście unikać słońca. Zbyt intensywne opalanie może doprowadzić do różnego rodzaju odczynów fototoksycznych, które najczęściej mają postać brązowych plam i przebarwień na twarzy i dłoniach. Po opalaniu należy dokładnie obejrzeć swoje ciało i w przypadku zauważenia podejrzanych znamion, ich powiększenia lub zmiany barwy, skontaktować się z lekarzem dermatologiem. Pamiętajmy też o ochronie oczu. Skutki promieniowania słonecznego to często zapalenie spojówek lub nawet zapalenie rogówki. Warto pamiętać, że słońce ma nie tylko działanie szkodliwe. Rozsądnie dawkowane leczy. Umożliwia przyswajanie witaminy D, co jest korzystne szczególnie dla dzieci i osób starszych zagrożonych osteoporozą. Promienie słoneczne pobudzają przemianę materii, poprawiają krążenie krwi. Pozytywnie wpływają na wygląd skóry u pacjentów z łuszczycą.

Zdaniem dermatologów z opalania powinny zrezygnować osoby zażywające antybiotyki, leki moczopędne, uspokajające, przeciwcukrzycowe lub nasercowe. Słońca należy unikać także przy

lekach na bazie diuretyków, arcydzięgla oraz w przypadku leków hormonalnych. Na skórze mogą wtedy powstać trudne do usunięcia przebarwienia pigmentacyjne. Przeciwskazaniem do opalania jest również ciąża. Ostatnio wiele się też mówi o spustoszeniu jakie promienie słońca powodują we włosach. Dotyczy to szczególnie włosów rozjaśnianych, które mają zbyt mało barwnika będącego naturalną ochroną. Włosy stają się łamiące, trudne do ułożenia. Podczas opalania dobrze więc osłonić głowę lub używać ochronnych kosmetyków (szamponów, pianek, żeli z filtrami ochronnymi) do włosów.

Aby uniknąć przykrych skutków korzystania ze słońca należy zrezygnować z opalania między godziną 11 i 15 oraz używać środków chroniących przed podwójnym promieniowaniem - UVA i UVB. Działania pierwszego z nich nie czujemy, ale wnika w głąb skóry, powodując plamy pigmentacyjne i zaburzenia komórkowe. Jego działanie jest zwykle nieodwracalne. Natomiast promieniowanie UVB jest odpowiedzialne przede wszystkim za oparzenia słoneczne.



Fot. Sławomir Socha

W takim przypadku dobrze mieć pod ręką Panthenol w aerozolu lub zsiadłe mleko do okładów. Zamiast kłopotliwych zabezpieczeń przed słońcem lub leczenia jego nadużywania, można za-dowolić się samoopalaczem.

dan

## Z czego robić babki?

Letnia pogoda zachęca do korzystania ze świeżego powietrza, toteż wiele mam i babć wychodzi ze swymi pociechami do piaskownic. Niestety, nie wszystkie zachęcają do zabawy. Czytelniczki zgłosiły nam, że niektóre nie są odremontowane po zimie i brakuje w nich piasku.



Sprawdziłmy kilka z nich. Przy ul. Głowackiego 9 zjeżdżalnia i deski w piaskownicy były pomalowane w tym roku. Natomiast piasek ma dziwny wygląd i jest zanieczyszczony resztkami roślin, które prawdopodobnie przyniosły dzieci podczas zabawy. Po drugiej stronie uliczki osiedlowej, przy drewnianym placu zabaw piasek jest bardzo mało i na dodatek brudny. Nieco dalej przy ul. Głowackiego 7 piaskownica ma świeżo wymienione i pomalowane deski tak, że nie tylko ładnie wygląda, ale i dzieci mogą wygodnie usiąść. Niestety, nie ma w niej piasku. Siedzące na ławeczce mieszkanki pobliskich bloków powiedziały, że jeszcze niedawno było go pełno, ale ktoś wywoził piasek taczkami. Najprawdopodobniej potrzebny był do remontu któregoś z pobliskich garaży. Najbardziej smutny widok zaskłamały przy ul. Racławickiej 13. Piaskownica pełna piasku, odnowiona po zimowych zniszczeniach, a w niej maluchy zajęte ustawianiem babek. Przy ul. Kalinowej 10 sytuacja zupełnie odwrotna. Piaskownica umieszczona w niezbyt ciekawym miejscu, zdewa-

stowana i pusta. Sądząc jednak po tym, że w pobliżu piasku i opinia mieszkanki najbliższego bloku, piaskownicę uzupełniono o czas, a dzieci podczas zabawy wyniosły i wysypały jej zawartość na trawniku. Nas poinformował Marek Słowinski, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej do spraw technicznych, że ministerstwo poszczególnych osiedli każdej wiosny dbają o to, by plac zabaw zostały odnowione i zaopatrzane w świeży piasek. Zdarza się jednak, że szybko są one dewastowane.

Natomiast jak dowiedzieliśmy się z Urzędu Miejskim, piaskownice leżące na terenach komunalnych jeszcze nie były remontowane. Ogłoszono, że w sprawie przetargu i wkrótce zimo-uszkodzenia zostaną usunięte.

fol. Sławomir Socha



**PKO BANK POLSKI**  
SPÓŁKA AKCYJNA

**NAJSZYBCIEJ I NAJTANIEJ  
KUPISZ MIESZKANIE  
KORZYSTAJĄC Z  
KREDYTU MIESZKANIOWEGO  
„Własny Kąt”**

PKO Bank Polski SA  
kredyt udzielany jest na:

- zakup lokalu na rynku pierwotnym i wtórnym
- budowę domu, lokalu, garażu
- zakup działki, remont mieszkania

TYLKO TERAZ  
OPROCENTOWANIE KREDYTU  
w PLN - 18, 01%  
KREDYT WALUTOWE  
w EURO, DEM, CHF, USD  
od 7,5%

oprocentowanie kredytu walutowego  
uzależnione jest od: waluty kredytu  
i okresu kredytowania

Szczegółowe informacje udzieli:  
**Powszechna Kasa Oszczędności  
Bank Polski SA**

w Świdniku, ul. Racławicka 9,  
tel. 460-60-50  
Zapraszamy

## Zapomniany zakątek

Dotarliśmy do nas skargi mieszkańców Dosiedla Brzeziny I i II, że w tym roku zapomniano o wykoszeniu trawy na terenie dzielącym oba osiedla. Dość rozległy pas zieleni, będący miejscem zabaw dzieci i spacerów z psami przedstawia opłakany widok. Zzółknęta, wykłoszona już trawa, wysokie, przynajmniej na 150 cm osty, kępy pokrywają i topianu uniemożliwiają harce dzieci i zwierząt. O przyczynę takiego zaniedbania zapytaliśmy Ryszarda Sudolę, zastępcę burmistrza Świdnika: W 90% teren ten należy do miasta, pozostała część jest własnością Spółdzielni Mieszkaniowej. Zdajemy sobie sprawę z panującej tam sytuacji. Postaramy się ją jak najszybciej usunąć. Nie wszystko jednak od nas zależy. Do takiego zaniedbania doszło, gdyż nie można było rozstrzygnąć pierwszego przetargu na utrzymanie zieleni w mieście. Przetarg musieliśmy unieważnić i ogłosić drugi. Zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych należy przestrzegać pewnych procedur, a to niestety tak długo trwa. Kolejny przetarg ma odbyć się przed 15 sierpnia. Wystąpiliśmy do Urzędu Zamówień Publicznych o skrócenie procedur i jeżeli odpowiedź będzie pozy-



Fot. Sławomir Socha

tywna przyspieszymy przetarg o 2-3 tygodnie. W nagłych przypadkach gmina ma prawo zlecić wykonanie pewnych prac bez przetargu. Ich wartość nie może przekroczyć 3 tys. euro, czyli około 11 tys. zł. Wykorzystaliśmy tę możliwość i najpilniejsze roboty związane z zielenią w centrum miasta zostały wykonane.

### KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.  
PUNKT USŁUGOWY nr 6  
Świdnik al. Lotników Polskich 18  
Punkt usługowy:  
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00  
744-50-31 dyż. całonocowy  
chłodnia - gratis

R-15

Chcesz coś kupić, sprzedać,  
zamienić?

Wystarczy wyciąć kupon  
z „Głosu Świdnika”  
(zamieszczamy go na str. 4)  
i dostarczyć do redakcji.  
Ogłoszenie do 10 słów  
zostanie opublikowane  
bezpłatnie.  
Oferta nie dotyczy pod-  
miotów gospodarczych.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej  
CENTRUM MEDYCZNE

**INTER-MED s.c.**  
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A  
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarza Rodzinnego

zaprasza na:

**BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE  
I BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną  
lub bezpośredni kontakt.

**GODZINY PRZYJĘĆ** od poniedziałku do piątku 8-18  
w soboty 8-12  
**PRZYJMUJEMY ZAPISY - ZAPRASZAMY**  
20% zniżki za wizyty u specjalistów  
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”  
dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

## Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej zmienia swoje oblicze, czyli... Pod rękę z Leonardem da Vinci

Podczas podsumowań minionego roku szkolnego, które zamknęliśmy wraz z końcem czerwca, naszej uwadze uakłonił dokonania Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. Dziś nadrobiamy zaległości. Choć mamy pełnię wakacji postanowiliśmy przypomnieć największe sukcesy tej placówki. Powody są dwa. Szkoła ma się czym pochwalic, a poza tym artykuł ten, być może ułatwi naszym młodym czytelnikom podjęcie decyzji o kierunku dalszego kształcenia.

Jesteśmy ogromnie dumni z wyników, które nasi uczniowie uzyskują, startując od 8 lat w przeróżnych olimpiadach i konkursach technicznych - mówi Barbara Kryzstofik, dyrektor PCEZ. - Szczególnie cieszą nas wyróżnienia naszych reprezentantów w finale centralnym Turnieju Młodych Mistrzów Techniki czy Turnieju Wiedzy o Wynalazczości. W skali kraju niewielki procent uczniów dociera do tego etapu. Mimo, że PCEZ jest placówką o profilu technicznym, to jego uczniowie z powodzeniem uczestniczą także w konkursach humanistycznych, np. konkursie ortograficznym, biblijnym, w konkursie negocjacji europejskiej „Zostań negocjantem”, w konkursie wiedzy o AIDS. Brali oni także udział w ogólnopolskim programie „Przeciw korupcji”. Te sukcesy to także duża zasługa Rady Rodziców, z którą - jak twierdzą nauczyciele - współpraca układa się wzorowo. To właśnie rodzice finansowali zajęcia muzyczne, rozumiejąc, że jeśli szkoła wychodzi z pozadydaktycznymi ofertami, to należy ją w tym wspomóc.

Do tegorocznych sukcesów PCEZ należy zaliczyć również zakwalifikowanie się do europejskiego programu Leonardo da Vinci. - Korzystając z pomocy Unii Europejskiej możemy włączyć naszą młodzież do programu wymian i staży - wyjaśnia Elżbieta Migut, zastępca dyrektora PCEZ. - Projekt obejmuje praktyki zawodowe odbywane w Holandii przez uczniów policealnego studium zawodowego o specjalności technik informatyk. Około 90% dofinansowania na ten cel otrzymamy z zagranicy. Resztę musimy pokryć sami. Holendrzy są zadowoleni, że wysłaliśmy techników informatyków, gdyż kraj ten cierpi na brak tego typu specjalistów. W dalszej perspektywie na zatrudnienie w Holandii, przez rok lub dwa lata, mogą liczyć nasi absolwenci, a być może nawet nauczyciele zawodów, którym zagrozi zwolnienie z pracy.

Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej funkcjonuje od 1 września 2000 r. W jego strukturze znajduje się: technikum ekonomiczne, liceum ekonomiczne (5-letnie), technikum mechaniczne (3-letnie), liceum techniczne, policealne studium zawodowe i zasadnicza szkoła zawodowa (w tym dla dorosłych). W planach jest otwarcie 3-letniego technikum elektrycznego. - Myślę, że zmiany, które zachodzą w naszej placówce - mówi Barbara Kryzstofik - pobudziły społeczność szkolną do działania. Postanowiliśmy pokazać, że nie jesteśmy „szkołą za torami”, gdzie uczy się pić kawę i wierzcie. Chcemy udowodnić, że nadążamy za reformą oświaty. Zamierzamy w tym roku otworzyć dwie klasy w policealnym studium

Dokończenie na str. 2